

Teatr w naszej szkole



W dniu 16.06.2014r. nasza klasa na trzeciej lekcji udała się do Sali gimnastycznej na przedstawienie pt. „Władca wiedzy”. Był to spektakl o tym, że powinno się uważać na niebezpieczne strony w Internecie.

Główni bohaterowie to Kuba, AutoMateusz i Ola (siostra Mateusza). Byli oni do siebie wrogo nastawieni, bo Kuba pobił się z Mateuszem. Kuba torturował go by napisał streszczenie lektury „Władca Pierścieni”, niestety Mateusz nie umiał przeczytać książki w jedną noc, dlatego poszukiwał streszczenia w Internecie. Przypadkowo gdy przeszukiwał Internet znalazł stronę z grą. Zalogował się na nią podając nieprawdziwe dane (nazywając się AutoMateusz). Gdy zgodził się na umowę, która obowiązywała w tej grze przyszedł do niego człowiek, który był wysoki i był cały ubrany na czarno. Mateusz został przez niego wciągnięty w inny wymiar. Tam właśnie pan ubrany na czarno obiecał mu, że jak przejdzie całą grę wtedy nikt nie będzie mu dokuczać. Siostra ruszyła AutoMateuszowi na pomoc.

Ola spotkała tam tą samą postać, którą spotkał Mateusz. Powiedział on jej, że to jest jego świat i że ma ją pod kontrolą. Po czym pokazał jej pierwszy poziom. Polegał on na tym, że trzeba przejść obok wyłączzonego robota który zagradzał drogę. Ola próbowała wszystkiego. Próbowwała kłepnąć go w głowę, przesunąć, nawet próbowała wprowadzić hasło do robota, ale trafiała na złe. Po kilku próbach wprowadzenia hasła włączyło się unicestwienie. Na szczęście w ostatniej chwili wprowadziła poprawne hasło „AutoMat”. Wtedy właśnie AutoMateusz ruszył się i przywitał

siostrę. Ola dostała nagrodę za przejście tego poziomu czapkę doktora z książki „Akademia Pana Kleksa”. Było jeszcze kilka poziomów. W każdym nabywali różne rzeczy. Na przedostatnim zaś poziomie zdobyli pierścień. Na ostatnim poziomie okazało się, że Kuba udawał te wszystkie postacie (prócz pana ubranego na czarno). Przeprosił ich i radził, by uciekali. Miał rację, bo ten pan chciał przedostać się do prawdziwego świata. Zaczęli się oni wówczas bić (Ola, Mat i pan ubrany na czarno). Matowi wyczerpały się baterie a Olka zrobiła się niewidzialna dzięki czemu miała większe szanse z przeciwnikiem. Z czasem jednak Ola dała mu wyzwanie. Pan ubrany na czarno zgodził się, bo lubił wyzwania. „Odejmij siebie od siebie”- powiedziała. Odjął on siebie od siebie i zmarł. Ola pomogła AutoMatowi dając czapkę doktora na jego głowę. Zmienił się on w człowieka. Gdy wszyscy wrócili do domu Ola i Mateusz dowiedzieli się, że ich mama wraca do zdrowia.

Wszystkim nam przedstawienie to bardzo się podobało.

